

Sygn. akt I ACa 1840/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 czerwca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Małgorzata Dzięciołowska

Sędziowie: SA Hanna Rojewska (spr.)

SA Bożena Wiklak

Protokolant: st. sekr. sąd. Katarzyna Olejniczak

po rozpoznaniu w dniu 3 czerwca 2015 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Spółki Akcyjnej z siedzibą w P.**

przeciwko (...) **Szpitalowi Wojewódzkiemu w C.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku

z dnia 21 października 2014 r. sygn. akt I C 1837/14

1. oddala apelację;

2. zasądza od (...) Szpitala Wojewódzkiego w C. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w P. kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt I ACa 1840/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 października 2014r., wydanym w sprawie z powództwa (...) S.A. w P. przeciwko (...) Szpitalowi Wojewódzkiemu w C. o zapłatę, Sąd Okręgowy w Płocku zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 104.628,67 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 26 lipca 2014r. do dnia zapłaty oraz kwotę 8.849 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższy wyrok zapadł na podstawie poczynionych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych, z których wynika, że pozwany (...) Szpital Wojewódzki w C. nabywał od powoda (...) S.A. w P. sprzęt medyczny. Nadto, powód wykonywał na rzecz pozwanego przeglądy dostarczonego sprzętu medycznego na mocy umów:

- nr 2510/01/13 z dnia 12.07.2013r. (k. 18-24),

- nr (...) z dnia 30.12.2013r. (k.25-28);

- nr AT- (...) z dnia 10.10.2013r. (k.29-31).

Powód, z tytułu należności za sprzedane produkty lecznicze wystawiał faktury Vat, wraz z terminami płatności.

Pozwany nie uiścił należności, wskazanych w wystawionych fakturach oraz wymagalnych od nich odsetek, stanowiących łącznie na dzień 25.07.2014 r. kwotę 104.628,67 złotych. Do zapłaty powyższych kwot powód wezwał pozwanego pismem z dnia 30.06.2014 r.

Pozwany (...) Szpital Wojewódzki w C. jest w złej sytuacji finansowej. Nie spłaca zaległych zobowiązań oraz bieżących należności na rzecz wierzycieli. Wymagalne zadłużenie pozwanego stale się powiększa. W 2013 r. wynosiło ok. 36 milionów złotych. Wierzyciele łącznie dochodzą od pozwanego sądownie kwoty ok. 19 milionów złotych. Pomimo tego pozwany nadal świadczy usługi medyczne na rzecz pacjentów.

Mając na uwadze powyższy stan faktyczny, Sąd Okręgowy na wstępie podkreślił, że nie był on sporny, a powód wykazał wskazanymi dokumentami dochodzoną pozwem należność. Pozwany w istocie uznał powództwo, jednocześnie wnosząc o rozłożenie dochodzonej kwoty na raty.

Z tych względów Sąd Okręgowy orzekł jak w pkt. 1 wyroku, zasądzając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 104.628,67 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 26 lipca 2014 r. do dnia zapłaty.

Rozważając natomiast możliwość rozłożenia powyższej kwoty na raty i odwołując się do dyspozycji przepisu art. 320 k.p.c. Sąd I instancji stwierdził, że sytuacja finansowa pozwanego nie uzasadnia uwzględnienia wniosku w tym zakresie. Pozwany sam przyznał, iż nie jest w stanie dobrowolnie regulować swoich zobowiązań, które przekraczają ok. 36 milionów złotych. Brak jest więc podstaw do przyjęcia, że rozłożenie zasądzonej kwoty na raty umożliwi pozwanemu dobrowolne spełnienie swoich zobowiązań wobec powoda. O braku dobrej woli pozwanego w tym zakresie świadczy też fakt, iż pomimo swoich deklaracji - złożonych w sprzeciwie od nakazu zapłaty- pozwany nie dokonał nawet częściowej zapłaty.

Sąd pierwszej instancji miał przy tym na uwadze, że sytuacja obu stron jest podobna. Powód dostarcza sprzęt medyczny, zaś pozwany świadczy usługi medyczne. Z punktu widzenia pacjentów waga obu stron jest jednakowa. Szpital bez sprzętu medycznego nie mógłby realizować swojej funkcji. Dlatego postępowanie pozwanego zagraża prawidłowemu funkcjonowaniu producenta środków medycznych. Naraża go na utratę płynności finansowej, co godzi w jego przyszłe funkcjonowanie oraz rodzi możliwość wzrostu cen na jego produkty, za co ostatecznie będą musieli zapłacić pacjenci.

W ocenie Sądu pierwszej instancji brak jest też podstaw do rozłożenia zasądzonej kwoty na raty z powołaniem się na przesłanki art. 5 k.c. Zaznaczył, że artykuł 320 k.p.c., mimo swojej lokaty, jest przede wszystkim normą z zakresu prawa materialnego, przepis ten, w zakresie objętym jego hipotezą, wyłącza stosowanie art. 5 k.c..

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, zasądzając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 8.849 złotych.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w całości i zarzucając naruszenie przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 320 k.p.c., poprzez błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść zaskarżonego wyroku, polegający na błędnym przyjęciu, iż w przypadku pozwanego nie zachodzą szczególnie uzasadnione przesłanki do rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty oraz przepisów prawa materialnego - art. 5 k.c. poprzez niezastosowanie zasady kierowania się dobrem ogółu, troski o życie i zdrowie ludzi- pacjentów szpitala.

W następstwie powyższych zarzutów skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez uwzględnienie wniosku o rozłożenie należności na raty, ewentualnie o uchylenie powyższego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje na rzecz pozwanego.

W piśmie procesowym z dnia 8 stycznia 2015 roku powód wniósł o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie od pozwanego na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego jako niezasadna podlegała oddaleniu.

Jak słusznie wskazał Sąd I instancji okoliczności faktyczne niniejszej sprawy, ustalone w oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy, nie były przedmiotem sporu między stronami. Niemniej jednak Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne prawidłowo poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne, czyniąc je za podstawę własnego rozstrzygnięcia.

Pozwany nie kwestionował i nadal tego nie czyni, istniejącego wobec powoda zobowiązania a jedynie wnioskował o rozłożenie należności na raty, powołując się na swą trudną sytuację materialną, jak i prowadzenie działalności leczniczej w interesie swych pacjentów. Stanowisko w tym zakresie podtrzymał również w swej apelacji, zgłaszając jako podstawowy zarzut naruszenia przez Sąd I instancji przepisu art. 320 k.p.c. Z treści powyższego uregulowania wynika, że w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie, a w sprawach o wydanie nieruchomości lub o opróżnienie pomieszczenia - wyznaczyć odpowiedni termin do spełnienia tego świadczenia. Powyższe oznacza zatem, że przepis ten jest stosowany przez sąd jedynie fakultatywnie, na podstawie okoliczności, na które powołuje się strona chcąc skorzystać z możliwości rozłożenia zasądzzonego świadczenia na raty. Sąd dokonuje przy tym oceny istnienia bądź nie przesłanki „w szczególnie uzasadnionych wypadkach”.

W piśmiennictwie wyrażono pogląd, uznający wymienioną przesłankę za spełnioną wtedy, gdy w chwili wyrokowania są podstawy do przyjęcia, że ze względu na sytuację majątkową dłużnika wyrok zasądający całe świadczenie stanowiłby tytuł egzekucyjny bez szans na realizację (por. A. Jakubecki (w:) Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Artykuły 1 – 366, red. H. Dolecki, T. Wiśniewski, LEX 2013 - oraz powołane tam źródła). Powyższy przepis upoważnia sąd orzekający do wzięcia pod rozagę przy wydawaniu wyroku, czy jego orzeczenie będzie mogło być wykonane bez potrzeby przeprowadzania egzekucji, zwłaszcza czy pozwany będzie w stanie spełnić zasądzone świadczenie jednorazowo. Przesłanką zastosowania tego przepisu jest ustalenie, że w danej sprawie zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony, a za jego przyjęciem decydują okoliczności konkretnej sprawy. Istotne przy tym jest, że rozłożenie obowiązku spełnienia świadczenia na raty musi wiązać się z realną szansą spełnienia świadczenia w takim kształcie przez zobowiązanego, przy czym rozważając rozłożenie zasądzzonego świadczenia na raty, sąd orzekający nie może także nie brać pod rozagę sytuacji wierzyciela.

Wbrew zawartym w apelacji twierdzeniom Sąd pierwszej instancji trafnie przyjął, że w realiach rozpoznawanej sprawy nie ma podstaw do uznania aby zachodziły przesłanki do rozłożenia zasądzzonego od pozwanego na rzecz powoda świadczenia na raty.

W ocenie Sądu Apelacyjnego ani rola jaką pełni pozwany, będący zakładem opieki zdrowotnej, udzielającym świadczeń zdrowotnych, ani też jego trudna sytuacja majątkowa, która w pewnym zakresie spowodowana jest brakiem wystarczających środków finansowych przyznanych z Narodowego Funduszu Zdrowia, nie mogą stanowić szczególnie uzasadnionych wypadków, o jakich mowa w art. 320 k.p.c. Pozwany jest podmiotem, który prowadzi nie tylko działalność leczniczą, ale też funkcjonuje na rynku, zaciąga liczne zobowiązania i winien uwzględniać w swej działalności obowiązek regulowania długów. W sytuacji, kiedy w stosunku do niego w ramach procesów sądowych wierzyciele domagają się zapłaty łącznie kwoty 19 milionów złotych, de facto zastosowanie powyższego przepisu stałoby się niejako regułą a nie wyjątkiem.

Nie ulega przy tym wątpliwości, że pozwany miał świadomość swojej trudnej sytuacji finansowej, w tym rosnącego od lat zadłużenia. Przeciwno pozwanemu toczy się wiele postępowań sądowych, a w chwili obecnej wymagalne zadłużenie pozwanego oscyluje w granicach 36 milionów złotych, czyli stale powiększa się. Pomimo powyższego

skarżący zdecydował się na zawarcie z powodem umów w przedmiocie zakupu sprzętu medycznego oraz wykonywania jego okresowych przeglądów za umówioną kwotę, płatną w określonym terminie, pomimo świadomości, że nie ma możliwości spełnienia świadczenia w umówionym terminie. Niejako więc z góry zakładał, że nie zrealizuje swego zobowiązania w terminie, czym bez wątplenia narażał swego kontrahenta na konieczność domagania się należnej mu zapłaty na drodze sądowej. Taka postawa nie zasługuje na premiowanie.

Nie może przy tym usprawiedliwiać powyższego sam fakt charakteru prawnego pozwanego i roli, jaką pełni albowiem powód, który wywiązał się ze swojego zobowiązania i dostarczył pozwanemu sprzęt medyczny, jak i wykonywał usługę jego okresowych przeglądów w umówionym terminie, również jest podmiotem gospodarczym działającym na rynku usług medycznych, obsługuje szereg podobnych do pozwanego podmiotów, ponosi koszty własnej działalności i nie może być obciążany całkowitą biernością swojego kontrahenta, która nie pozostaje bez wpływu na jego własne wyniki finansowe.

Ponadto możliwości zastosowania w tej sprawie przepisu art. 320 k.p.c. nie uzasadnia także twierdzenie pozwanego, iż powód będąc z nim w stałych stosunkach gospodarczych miał świadomość realiów dotyczących zapłaty za dostarczony towar. Jeśli nawet posiadał wiedzę co do trudnej sytuacji finansowej Szpitala, to nie godził się na jego całkowitą bierność w zapłacie należności i to również w toku niniejszego postępowania, mimo deklaracji pozwanego co do chęci uregulowania długu, lecz w stosownych ratach.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela ugruntowany w orzecznictwie sądów powszechnych pogląd, że ochrona jaką zapewnia pozwanemu dłużnikowi art. 320 k.p.c. nie może być stawiana ponad ochronę wierzyciela w procesie cywilnym i wymaga uwzględnienia wszelkich okoliczności sprawy, w tym uzasadnionego interesu podmiotu inicjującego proces (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 31 maja 2012 r., sygn. akt I ACa 242/12, LEX nr 1321914, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 18 grudnia 2013 r., sygn. akt I ACa 916/13, LEX nr 1416150).

Nie można też abstrahować od faktu, że pozwany nie spłacił nawet części swojego zadłużenia, pomimo iż w sprzeciwie od nakazu zapłaty postulował rozłożenie zadłużenia na 10 rat. Nie przedstawił on przy tym żadnych okoliczności, które świadczyłyby o tym, że będzie on w stanie spłacać niemałe przecież zadłużenie w ratach, nie wskazał z jakiego źródła będą pochodziły pieniądze na spłatę proponowanych rat. Tymczasem rozłożenie zasądzzonego świadczenia na raty jest racjonalne, gdy dłużnik wykaże, że dysponować będzie środkami umożliwiającymi wykonanie tak zmodyfikowanego obowiązku w sposób odczuwalny ekonomicznie przez wierzyciela. W niniejszej sprawie pozwany – aż do zamknięcia rozprawy apelacyjnej - nie przedstawił jednak w tym względzie żadnych twierdzeń faktycznych ani dowodów.

W końcu należy również dostrzec, że sytuacja finansowa pozwanego nie jest skutkiem jakiegoś nagłego i niespodziewanego zdarzenia, którego zaistnienia i skutków nie można było się wcześniej spodziewać. Zasady rozliczania świadczeń medycznych i trudności w uzyskaniu zapłaty od NFZ za nadwykonania są okolicznością powszechnie znaną od wielu lat. Pozwany winien tak kalkulować możliwość zaciągnięcia przez siebie zobowiązania, aby móc uregulować płatności w terminie, nie ma natomiast podstaw do tego, aby skutki błędnej kalkulacji mogły obciążać stronę powodową, która ze swojego zobowiązania względem pozwanego w pełni się wywiązała. Dodać również należy, że pozwany, „zmuszając” powoda do wystąpienia na drogę procesu cywilnego, miał czas na pozyskanie środków pieniężnych na zaspokojenie choćby części należności powoda. Ponadto od daty wydania zaskarżonego wyroku do dnia rozprawy apelacyjnej upłynęło kilka miesięcy, a zatem pozwany uzyskał dodatkowy czas na spełnienie swego świadczenia, co jednak nie przyniosło dla powoda spodziewanego efektu. Jego deklaracje spełnienia świadczenia, tylko że w ratach, okazały się gołosłowne, co nie może pozostawać bez wpływu na ocenę możliwości zastosowania w przedmiotowej sprawie przepisu art. 320 k.p.c.

Reasumując, w ocenie Sądu II instancji zarzut naruszenia przepisu art. 320 k.p.c. należało uznać za chybiony.

Bezasadnym okazał się także zarzut naruszenia przez Sąd pierwszej instancji przepisu art. 5 k.c., zgodnie z którym nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego

prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony.

Jak podkreśla się w orzecznictwie i literaturze stosowanie klauzuli generalnej wyrażonej w art. 5 k.c. może mieć miejsce jedynie w sytuacjach wyjątkowych, gdy uwzględnienie powództwa prowadziłoby do sytuacji nieakceptowanej ze względów aksjologicznych i teleologicznych. Nie może być ono wymierzone przeciwko treści prawa postrzeganego jako niesprawiedliwe, lecz musi być następstwem wykonania prawa podmiotowego przez stronę, godzącego w fundamentalne wartości, których urzeczywistnieniu ma służyć prawo (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 24 października 2013 r., sygn. akt I ACa 5641/13, LEX nr 1383507).

W apelacji skarżący odwołuje się do dobra ogółu, troski o życie i zdrowie ludzi - pacjentów szpitala, zatem uznać należy, że pozwany poprzez naruszenie powyższego przepisu rozumie sprzeczności prawa powoda z zasadami współżycia społecznego. Zauważyć przy tym należy, że skarżący nie neguje zasadności roszczenia objętego pozwem albowiem nie wnioskował i nie czyni tego również w swej apelacji o oddalenie powództwa, a jedynie o rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty.

Zaznaczyć przy tym należy, że w orzecznictwie sądowym prezentowane są dwa poglądy co do możliwości stosowania jednocześnie art. 320 k.p.c. oraz art. 5 k.c.

Sąd Najwyższy w orzecznictwie prezentuje stanowisko, że przepis art. 320 k.p.c., w zakresie objętym jego hipotezą, wyłącza stosowanie art. 5 k.c. (por. wyrok z dnia 22 listopada 1994 r., sygn. akt II CRN 127/94, LEX nr 82293, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2006 roku, sygn. akt V CSK 20/06, LEX nr 198525). Z drugiej strony przyjmuje się w judykaturze, że co do zasady art. 320 k.p.c. nie wyłącza stosowania art. 5 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 2005 r., sygn. akt III CK 129/04, opubl. Prok.i Pr.- wkł. 2005/7-8/52). Podobnie Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia z dnia 26 stycznia 2000 r. (sygn. akt I ACa 19/00, opubl. OSA 2002/12/58) przyjął, że art. 320 k.p.c. umocowujący sąd tylko do rozkładania dłużnikowi na raty świadczenia pieniężnego, nie wyłącza możliwości odroczenia zapłaty całej należności w powołaniu się na silniejszą ochronę materialnoprawną dłużnika, która wynika z art. 5 k.c.

Pomimo rozbieżności w tym zakresie w orzecznictwie, sąd odwoławczy, rozpoznający apelację pozwanego, w pełni podziela pogląd Sądu Okręgowego, że artykuł 320 k.p.c., mimo swojej lokaty, jest przede wszystkim normą z zakresu prawa materialnego i w zakresie objętym jego hipotezą, wyłącza stosowanie art. 5 k.c. Do powyższego wniosku uprawnia to, iż apelujący, stawiając zarzut zarówno naruszenia przepisu art. 320 k.p.c. jak i art. 5 k.c. wnosi wyłącznie o zmianę orzeczenia poprzez rozłożenie zasądzonej od niego kwoty na raty. W tym więc zakresie, zdaniem Sądu II instancji przepis art. 320 k.p.c. wyłącza stosowanie art. 5 k.c. albowiem w sposób samodzielny i wyczerpujący reguluje to zagadnienie.

Nawet gdyby jednak przyjąć odmienną ocenę wzajemnej relacji obu przepisów, nie ma podstaw w przedmiotowej sprawie do zastosowania normy art. 5 k.c. Powód nie czyni bowiem użytku z przysługującego mu prawa w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego. Jest podmiotem dostarczającym zaopatrzenie medyczne jednostkom służby zdrowia, bez działalności którego funkcjonowanie służby zdrowia nie byłoby możliwe, zawierając zaś umowy, objęte niniejszym pozwem, a następnie je realizując, działał w pełnym zaufaniu do pozwanego jako swego kontrahenta, licząc na zapłatę za dostarczony sprzęt medyczny i jego okresowe przeglądy. Dochodzenie więc przez niego zapłaty ceny za dostarczony towar i wykonaną usługę nie może być uznane za sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego.

Mając na uwadze powyższe, nie dostrzegając naruszenia wskazanych w apelacji przepisów prawa, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację i orzekł o kosztach postępowania na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz na podstawie § 6 pkt 6 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz.U.2013.461).